

Jutro o godz. 10ej z rana w Kościele XX. *Karmelitów* na Krak: Przedm: odbędzie się Nabożeństwo żałobne za dusze tych osób które zmarły w czasie terażniejszej epidemji. Na to Nabożeństwo Siostry Arcy-Bractwa *Rożańca* Śgo, pobożnych zapraszają.

Darowiznę rs. 300, na rzecz XX. *Karmelitów* w *Kłodawie*, przez Jana Nepomucena *Policznowskiego* uczynioną, Rada Administr: zatwierdziła.

Rada Administracyjna przeznaczyła: Sędziego Tryb: Cyw: Gub: Warsz: w *Kaliszu*, Asesora Kol: *Władysława Leśniewskiego*, i Prokuratora Król: przy Sądzie Kryminal: Gub: Warsz: Magistra Prawa *Pawła Daszyńskiego*, do pełnienia obowiązków Sędziów Sądu Apel: Królestwa; oraz Podpisarza Sądu Apel: Królestwa, Magistra Prawa, *Adama Szczuckiego*, do pełnienia obe: Sędziego Tryb: Cyw: Gub: Warsz: w *Kaliszu*:

*Dyrektor Gimnazjum Gubernjalnego Warszawskiego*. — Zawiadamia się Rodziców, synów swych do Szkoły Powiatowej w *Łęczycy* na nauki oddających, iż dalszy ciąg nauk w tejże Szkole w dniu 25/27 b. m. rozpoczętym zostanie. Wszyscy przeto uczniowie stawić się na ten dzień w *Łęczycy*, są obowiązani.

*J.W. Baron Lieven* Generał-Adjutant *J. C. K. Mości*, wyjechał w dalszą drogę do Niemiec.

W zbyt bolesną 6ció-letnią rocznicę straty najdroższego i nieodzianowanego Syna *Adolfa*, przestano do Redakcji Kurjera zł. 20, dla 4ch biednych chłopczyków, po lat 10 liczących, z prośbą, aby ci, dziś, to jest 17go Listop: o godz. 9tej z rana, udali się na smętarz *Powązkowski*, i tam przy grobie wskazanym, błagalnie wzoieśli modły do PRZEDWIECZNEGO o pokój duszy wspomnianego Anioła. *T. J.* — (Dar rzeczony pomiędzy 4ch ubogich chłopczyków rozdany został, i ci spełnili dziś z rana intencję oliarującego tę jałmużnę Ojca.)

W darze do zamierzonej Loterji fantowej na korzyść Instytutu moral: zaniedb: dzieci, złożono: harmonikę wielką; dwa wazoniki z kryształa zielonego połączane; cztery flakony zielone i rubinowe; trzy koszyczki filigranowe brązowe; szklankę z kryształa zielonego połączaną; *porte-bague* srebrny.

W tych dniach opuścił prassę *Kalendarz Warszawski Popularno-Naukowy*, już rok czwarty nakładem i drukiem *Józefa Unger* wychodzący. Zawiera oprócz części astronomicznej, artykuły: O użytkach *Kalendarza*; O przesądach i zabobonach ludu; Powieść *Klementynę*; Upominek dla Gospodyn, mieszczący najdobraniejsze przepisy, tyczące gospodarstwa wiejskiego i kuchni; Upominek toaletowy; oraz spis Książek polskich najnowszych wydanych nakładem Księgarzy *Warszawskich*; zakończone: *Jarmarki krajowe i zagra-*

niczne, i *Tabella* odchodu i przychodu poczt w *Warszawie*. Skład główny w Drukarni przy uli: *Miodowej* № 481, gdzie Księgarnia *W. G. Sennewalda*. Cena zł. 2 gr. 10. Biorącym w znacznych partjach, odstępowały będzie stosowny rabat.

Jedna z najdawniejszych fabryk *Czokolady* w *Warszawie* *PP. T. Crossetto et Comp.*, od 40 lat tu istniejąca, znowu czynną być zaczęła. Zakład jej, jak donieśliśmy, istnieje w domu № 1293 przy ulicy *Nowy-Świat*, gdzie *czokolady* w różnych gatunkach partjami i na funty, oraz na szklanki i filiżanki dostać można. Nie wątpim, że *Anatorowie* tego specjału z Zakładu *P. Crossetto*, i *Com:* teraz jak i dawniej korzystać będą. — *Czokolada* pochodzi z *Mexyku*, głównie z *Guatimali* i *Nikaragua*, gdzie od najdawniejszych po-potopowych czasów używano jej na pokarm albo za napój. Już w r. 1520, *Ferdynand Korteż*, zdobywca *Mexyku*, zastał w tym kraju zwyczaj używania *kakao* od niepamiętnych lat nie tylko u możnych, ale nawet podstrzechą wieśniaczą z palmowych i bambusowych liści usłaną, zaprowadzony. Jak wiele rzeczy tak i *czokolada* przywieziona została do *Europy*, po odkryciu *Ameryki*. Z początku używano ją z przyprawami aromatycznymi, a gdy cukier upowszechnił się, z tą słodzącą substancją. Pierwsi *Hiszpanie* potem *Włochy*, a następnie *Francuzi* jeli się rozcierania *kakao*, to jest następnia z którego powstaje *czokolada*. W kraju tutejszym *czokolada* już była znana i używana po domach możniejszych w wieku XVIII, chociaż przed r. 1775 nie było w *Warszawie* żadnej cukierni. Dopiero w wyżej przytoczonym roku, dwaj *Szwajcarowie* *Robbi* na *Krakowskiem-Przedm:* przy *Kościele XX. Karmelitów*, i *Mini* przy ulicy *Freta*, pierwsi założyli w *Warszawie* cukiernie, i wyrabiali w nich *czokoladę*. Wszakże to dopiero przy końcu tegoż stulecia u nas słynąć zaczęła, kiedy niejaki *Marko Bini* *Rzymianin* założył fabrykę *czokolady* przy ulicy *Podwał* pod Nr 532, i sporządził ją tak doskonale, iż znawcy utrzymywali że się z *hiszpańską*, *rzymską* i t. d. równała.

Z *łtoczni S. Orgelbranda* Księgarza i *Typografa*, wyszedł wczoraj *Kalendarz Powszechny na r. 1849*, czyli 15ty swego istnienia. *Kalendarz* ten obejmuje wymienienie Osób Najjaśniejszej *Rodziny Cesarskiej*; zwyczajną część *astronomiczną*; wyliczenie świąt i dni galowych, oraz następujące artykuły: O wpływie *kunsztów* i *rękodzieł* na zdrowie i długość ludzkiego życia, p. *Dra Eulenburg*; *Meteorologią* *gospodarską*; O *pożyteczności* *kapieli* podczas *zimy* p. *Dra Waldeck*; *Domowe* *tkanie* i *bielenie* *płótna*; O *buchaltni* *gospodarskiej*; Jak otrzymać *pożądane* *korzyści* z *uprawy* *rol*, z *przemysłu* i z *handlu*; *Sposoby* *pożyteczne*.

go przepędzenia długich wieczorów zimowych, mianowicie na wsi; Różne środki gospodarskie w liczbie których: Pekellejsz po hambursku; Czyszczenie pie-rza; Zachowanie chleba w świeżości; Środek przeciwko zarazie; Ocet 7miu złodziei; Herbata zdrowa na piersi; Wódka orzechowa; Wino bżowe; Piwo na prędcę zrobione; Środek pomocy w rośnieniu włosów; Kule do wywabiania plam z wszelkiego rodzaju materji jakiegobądź koloru; Serwatka do wiosennej kuracji; Środek do oddalenia moli z sukien; i wiele tym podobnych; Tabelę odchodu i przychodu poczt i Jarmarków. Cena egzemplarza zł. 2 gr. 10; biorącym na tuziny odstępuje się rabat. Skład główny w Księgarui Wydawcy przy ulicy Miodowej Nr 496.

Wczoraj usłała się sanna, i pierwsze sanki zawiąły na *bruku Warszawskim* około Zej z południa. Jest to *nowalia* terazniejszej pory roku. Dwóch z sankarzy, którzy najpierwej ukazali się, złożyli w Druk: Kurjera zł. 1, na Inst: mor: zeniedbanych dzieci, jako zakład między niemi zawarty, o utrzymanie się sanny aż do pojutrzejszej Niedzieli. Zapewne piękne *Warszawianki*, tak wielce miłujące sannę, życzą z serca wygranej temu z sankarzy, który *afirmative* w tym przedmiocie twierdzi. — Wicher gwałtowny zerwał się ku godzinie 5ej, i wiał długo w nocy. Nie mało osób idących ulicą obalonych zostało, a zamieć była tak wielka, że w polu drogę z trudnością rozpoznać było można. Dotąd jednak nie słycać o żadnym szkodliwym wypadku.

Uzupełniając Artykuł swój w Nr 290 Kur: Warsz: umieszczony, o *Łańcuszkach galwaniczno-elektrycznych*, z waleczkiem szklanym *Golberga*, pod firmą *Friedman i Schmidt*, donosi *Instytut Optyczny* z pism i świadectw w Prussach wydanych, szczególnie *Dra Berg*, że łańcuszki te wyrobione na prawach fizyki w celu sprowadzenia wpływu galwanicznej elektryczności na organizm zwierzęcy, nabyły wielkiej wziętości dla zbawianych skutków w cierpieniach *reumatycznych i bólach nerwowych*, nawet *głowy, wzroku, zębów, w kurczach żołądkowych, biciu serca* i t. d. Wiele też osób używa rzeczonych łańcuszków na zachowanie się od cholery, a coby zgadzało się z wy-rzeczeniem *W. Dra Józefa Drops*, umieszczonem w Tygodniku Lekarskim Nr 42, który doświadczył, że powietrze ubogie w elektryczność dodatnią, jest przyczyną cholery. Osoby tedy nabywające rzeczonych łańcuszków w *Instytucie Optycznym*, otrzymają instrukcję potrzebną do ich używania. Wreszcie gdy wydarzyły się już przypadki, że spekulanci sprzedają także podobne łańcuszki już używane, przeto strzedz się należy nabywania takowych z rąk niepewnych.

Nakładem Księgarza *M. Rodzyna*, wyszedł z druku *Kalendarz Popularno-Gospodarski Assenhejma na r. 1849*, i obejmuje oprócz zwyczajnych kalendar-skich, pożyteczne wiadomości gospodarskie i domowe z najnowszych dzieł zagranicznych czerpane; Tabelę

dochodów rocznych od 1 do 10,000 rs. obliczoną, ile wypada na dzień, tydzień, miesiąc, kwartał i półroku; Jarmarki porządkiem alfabetycznym ułożone; Tabelę przychodu i odchodu poczt; Powieść bardzo ciekawą tegoroczną i t. d. Miesiące są przekładane papierem klejowym na notatki miesięczne. Skład główny w Księgarui *M. Rodzyna* przy ulicy Przechodniej pod Nr 953; sprzedaje się także we wszystkich Księgarniach i Handlach materiałów pismiennych; cena egzemplarza zł. 2; biorącym na tuziny odstępuje się rabat.

Przez czas długi Publiczność Warszawska, uczęszczając do Cukierni *P. L. Tosio*, obok gmachu Pocztowego, miała nie małą rozrywkę z urzędzonej w tymże zakładzie *Kosmoramy*. Dziś *Kosmorama* ta przewieziona została do *Piotrkowa*, gdzie ją właściciel w utrzymaniu tamże Cukierni otworzył. Ktokolwiek skonsumuje lub zakupi wyrobów cukierniczych za złoty, może bezpłatnie oglądać *Kosmoramę*. Właściciel ma nadzieję, że rozrywka ta łaskawie przez *Piotrkowian*, przyjęta, a zakład jego licznemi odwiedzinami zaszczyconym zostanie.

*La saison du Carnaval*, Walce skomponowane na fortep: przez *Karola Kerssen*, wyszły nakładem Składu nut muzycznych *J. Bernsteina* przy uli: Miodowej Nr 483. Cena exempl: 2.

Wczoraj Teatr Wielki był natłoczony; nasza muzyczna Publiczność pospieszyła, aby powitać *J. Pana Dobrskiego*, który po długiej nieobecności na tutejszej scenie, znowu ukazał się w operze *Jerozolima*; zapal z jakim przyjęto występującego, był wielki; huczne oklaski po-kilkakroć ponawiane, dowiodły, jak wielkie a słuszne względy zjednał sobie u Publiczności nasz pierwszy Śpiewak. W bliższy rozbiór wdawać się nie będziemy, bo wszyscy znają znakomity talent *J. Pana Dobrskiego*, i sądzimy, że damy dokładne wyobrażenie onim, dodając, że przez półtrzecia roku swego pobytu za granicą, obrzymie uczynił jeszcze postępy. Nie szczędzono też wszczęd oznaków prawdziwego zadowolenia, i tego szczerzego współczucia, na jakie tylko prawdziwy talent zasłużyć może. *J. Pani Rywacka* i *J. Pan Troszel* swojemi wysokimi talentami, jako też grą znakomitej wartości dramatycznej, pięknie harmonizowali, i uzupełnili urok wczorajszego przedstawienia. Również i *J. Pan Szczepkowski* prawdziwie zasłużonemi był w nagradzany oklaskami. — Tak w ciągu opery, jako i po jej ukończeniu, przywołano wśród ciągłych oklasków, *J. Panią Rywackę* i *J. Pana Dobrskiego* po dwanaście-kroć, *J. Pana Troszla* dziewięć-kroć, oraz *J. Pana Szczepkowskiego* cztery-kroć.

*Ameryka*. — W Stanach Zjednoczonych odkryto znowu bogate kopalnie miedzi.

*Anglja*. — Rząd nabył 50,000 garncy rumu dla marynarki. — 5go b. m. w skutek niespodzianego zapadnięcia się rafinerji cukru, należącej do Panów *Samuela Wilson* i *Syn w Glasgowie*, około 20 osób zostało

przywalonych gruzami, 14 znalazło śmierć na miejscu, a reszta mniej więcej jest pokaleczoną. — Xię *Albert* małżonek Królowej, ustanowił jeszcze w r. 1841, roczną nagrodę 100 dukatową, do rozdzielania pomiędzy uczniów Kolegium w *Eton*, celujących w nauce języków zagranicznych, głównie w francuzkim, niemiec-kim i włoskim. 37miu uczniów konkurowało o tę nagrodę w r. b. — Dr *Cotton*, Kapelan Biskupa Australji, ofiarował 1000 czerwonych złotych, na odnowienie Kościoła Sgo MIKOŁAJA w *Yarmouth*. — Kancelarz skarbu, Minister spraw wew., jako też kilku innych Członków gabinetu, przybyli do *Londynu*. — Wiadomości z *Indji Zachodnich* jeszcze nie są zaspokajające; zbiór cukru wypadł jednak pomyślnie, dla tego ceny spadły o 15 do 19 szylingów na centnarze. — Gubernator *Jamajki* ozdrowiał z niebezpiecznej choroby. — Do *Jamajki* przybył Poseł *Nikaragui*, udający się do *Londynu*, celem ułożenia się z Rządem angieli: względem oznaczenia granicy *Mosquito*, i zawarcia traktatu przy-mierza. — Gubernator Gibraltaru Jenerał-Porucznik *Sir Wilson*, nie zdołał wyjednać od władzy hiszp: zmniejszenia czasu kwarantanny. — W *Haji* od czasu powrotu Prezesa *Soulouque* z prowincji południowych, spokojność ustaliła się i handel wzrasta. Prezes zamierzył objąć sprzedaż kawy w monopol, i połowę przypadającego z tąd zysku, obrócić na zaspokojenie dłu-gu należnego *Francji*. — Doktor *Kane* z *Kilkenny* 5go z. m. został w *Dublinie* uwolniony. — Admirał *Brown*, który jako Dowódca flotyli argentyńskiej odznaczył się w wojnie między *Brazylią* a *Buenos Ayres*, odwiedził niedawno rodzinne swoje miejsce w Hrabstwie *Westmeath* w Irlandji. Starzec ten mający lat 78, jeszcze jest bardzo czerstwy. — Kapitał zakładowy 3ch połączyć się mających towarzystw największych kolei żelaznych w *Anglii*, wynosi 42,371,239 funt: szterl.; długość 3ch kolei dochodzi 2000 mil ang.; a roczny ich przychód obliczony jest na 3,640,000 funt: szterl.

*Austrja*. — Jeneralissimus armji austr: Xię *Windischgraetz*, jest nadzwyczaj bogaty; z linii matczynej pochodzi od sławnego *Wallensteina*. Waleczność tego wodza, i przywiązanie do rodziny monarszej od dawna są znane. Na czele pułku kirysjerów W. Xięcia *Konstantego*, odznaczył się w wielu wyprawach; w r. 1814 ozdobiony został Krzyżem orderu *Marji Teresy*, za opór skuteczny 3-godzinny w wozie przeciw sile 4-kroć przemagającej. *Windischgraetz* ma lat 62. Niedawno rozpoczął proces sądowy o przywrócenie mu tytułów i własności *Wallensteina*. — Cesarz pi-smem gabinetowem z dnia 27go z. m., mianował Radcę ministerstwa wojny Kawalera *Schoellhaimb*, Podsekretarzem stanu tegoż ministerstwa, poruczając mu za-razem do czasu mianowania Ministra wojny główny zarząd tego wydziału. — Hrabia *Breda* i Pan *Kraus* wrócili z *Otomuica* do *Wiednia*. — Teatra w *Wiedniu*

wkrótce zostaną znowu otworzone; skład opery jest zgromadzony.

W części urzędowej gazety *Wiedeńskiej* z d. 11go Listopada r. b.: *Depesza telegraficzna*. „Jego Ces: Kr: Mość, raczył odroczyć Sejm w *Kremsier* do d. 22go b. m., co natychmiast ma być ogłoszonym przez pisma publiczne.” — Mocą wyroku Sądu doraźnego (standrecht) z d. 11go Listopada r. b., Edward *Preslern von Sternau*, rodem z *Wiednia*, wieku lat 32, za udział w zbrojnym rokoszu, na skutek proklamacji Xcia Feldmarszałka *Windischgraetz*, z d. 20 i 23 Paździer: r. b., został na śmierć skazany, i wyrok ten ołowiem i prochem, tegoż dnia o godz: 5<sup>1/2</sup> wieczorem, wykonany został.

*Belgja*. — Poseł belgicki przy dworze Jego Świątobliwości, Xię *de Ligne*, 9 b. m. wyjechał do miejsca swego urzędowania. — Sąd kassacyjny odrzucił rekurs skazanych za udział w wyprawie pod *Risquons tout*.

*Francja*. — Zgromadzenie Narodowe 10go b. m. upoważniło miasto Paryż do zaciągnięcia pożyczki 10 milionów, na wsparcie dla ubogich. Tegoż dnia zajmowano się dalszem sprawdzaniem budżetu za r. b. — Rząd francuzki ofiarował szwajcarskiemu Vorortowi swoje pośrednictwo w zatargach kantonu *Fryburg*. — Komitet sprawiedliwości Zgrom: Narodo: oświadczył się przeciw propozycji, aby ogłoszono amnestję dla wszystkich przestępców politycznych od 24go Lutego. — Z arsenału na placu *Bastylli* w tych dniach przewieziono znaczny transport broni do *Vincennes* (Węsen). — *Cabet* 8go b. m. stawiony był przed sądem Poliejci poprawczej, za znalezienie u niego broni 15go Maja; z przyczyny braku niektórych świadków proces odłożono. Z protokołu dowiedziano się, że *Cabet* wyglądający jeszcze bardzo czerstwo, ma lat 60. — W *Fontainebleau* urządzono koszary. — Pismo wychodzące w *Caen* (Kan) zbija wieść jakoby mieszkańcy departamentu *Calvados* zamierzyli obrać *P. Guizot* Deputowanym. — Puszczona na giełdzie paryzkiej wieść, jakoby dom *Rotszyldów* postanowił likwidację swoich interesów, została niebawem odwołaną. — Na przedstawienie Komisji rewizyjnej, ustanowionej przez Jenerała *Cavaignac*, tenże rozporządził uwolnienie 991 mało winnych więźniów czerwcowych. — Rozwiązana gwardja narodowa 12go cyrkułu, organizuje się na nowo. — Spadanie papierów publicznych rokuje nowe przesilenie, z okoliczności nastąpić mającego wyboru Prezesa. — Zamysłają zaproponować podatek od przedmiotów zbytkowych. — Monitor wieczorny zbija wieść, jakoby Panowie *Dufaure* i *Vivien* ofiarowali swoje wydziały Panom *Ledru-Rollin* i *Flocon*. — *Abdel-Kader* za przybyciem do *Bordo*, na wiadomość, iż w tamecznym Liceum zostaje syn Marszałka *Bugeaud* (Bjużo), prosił usilnie, aby mu młodzieńca przedstawiono. Emir z rozrzewnieniem uści-skał młodego *Karola Bjużo d'Isly*, i opowiadał mu wiele o jego ojcu. Wieczorem 4go b. m. *Abdel-Kader* znaj-

dował się w teatrze na przedstawieniu *Niemcy z Portyci*. Publiczność witała go okrzykami radości. — Dowódca armii alpejskiej Jenerał *Oudinot*, 31go z. m. przejeżdżał przez *Bourg* do *Dijon*, na inspekcję korpusu rezerwowego. — Jenerał *Conde* umarł 27go z. m. w *Villefranche*, w 79 roku życia; miał on udział w wyprawie egipskiej, i odznaczył się szczególnie pod *St. Jean d'Acres*.

*Hiszpanja*. — List z *Madrytu* 24go z. m. donosi: Nadzwyczajne wrazenie sprawia wiadomość o odkryciu znacznej ilości sfałszowanych monet złotych i srebrnych, papierów 4-procentowych, kuponów i papierów 5-procentowych. Maszyny i sprzęt do tej fabrykacji użyte, okazały się lepszymi od mennicznych, tak, iż je przeniesiono do mennicy do wytłaczania monet prawdziwych. Fałszywych papierów 4-procentowych ma znajdować się w obiegu na 300,000 funtów szterli. Głoszą, iż osoba znana w stolicy, zawikłana jest w tym czynie, i że są zabiegi, aby proces umorzyć. Niktórzy usiłują z tej okoliczności wytłumaczyć ogromne bogactwa, jakie okazały się u wielu osób. — Pan *Rejmond* austr. Radca legacyjny i sprawujący tymczasowo inter: przy dworze hiszp., przybył do *Madrytu*. — 1go b. m. oznajmiono *Xciu Kapui*, iż w skutek najwyższego rozkazu, ma opuścić *Hiszpanję* w przeciągu 60 godzin. Xżę mający paszport ang., udał się do pozostałego w *Madrycie* kancelisty ang: poselstwa, lecz tenże opiekunie mógł mu udzielić. — *Karliści* przerwali komunikację między *Barceloną* a *Madrytem*, tak iż listy muszą być przesyłane przez *Walencję*. — W prowincji *Hueska* pojmano bandę uzbrojonych progresistów.

*Prussy*. *Berlin* 12go *Listopada*. — Jenerał *von Wrangel* dowódca wojsk w *Marchji*, po zajęciu *Berlina*, wydał w d. 12 *Listop*: następujące rozporządzenia: „W skutku dekretu Królewskiego gabinetu z daty dzisiejszej, którym stan oblężenia miasta *Berlina* w dwu-milowym obrębie został zaprowadzony, rozkazuję: 1° Wszystkie kluby i zgromadzenia polityczne zamykają się. 2° We dnie, na publicznych placach i ulicach, nie wolno się zbierać więcej jak 20tu osobom, a w nocy więcej jak 10ciu. 3° Wszystkie miejsca publiczne o godz: 10 wieczorem mają być zamknięte. 4° Plakaty, gazety i wszelkie pisma mogą tylko za poprzednim pozwoleniem Policyjnej władzy być drukowane, publicznie sprzedawane lub rozlepiane. 5° Wszyscy cudzoziemcy którzy nie są w stanie wylegitymować się dostatecznie z przyczyn pobytu swego w mieście, jeżeli chcą uniknąć wydalenia, winni w przeciągu 24 godzin miasto i obręb jego opuścić. 6° Zbrojno do miasta przyjeżdżający, broń złożą na odwachu. 7° Gwardja Obywatelska rozwiązana została z zastrzeżeniem reorganizacji postanowieniem Króla: z d. 11 b. m.; w czasie stanu oblężenia, reorganizacja ta nastąpić nie może. 8° W czasie stanu oblężenia, cywilni wtedy tylko broń posiadac mogą, gdy ta to wyraźnie uzyskają pozwolenie

odemnie, albo od władzy Policyjnej. Kto bez takiego pozwolenia z bronią spotkany zostanie, natychmiast będzie rozbrojony. 9° Władze prawnie istniejące pozostają przy swoich obowiązkach i w przeprowadzeniu środków za stosowanie przez siebie oddanych, o ile te powyższym rozporządzeniem moim odpowiadają, najsilniejsze we mnie znajdują poparcie. 10° Miasto *Berlin* poniesie i wynagrodzi wszelkie szkody, jakieby wynikły z przytłumienia otwartego albo zbrojnego oporu przeciwko sile zbrojnej, w publicznych i prywatnych własnościach. 11° Bieg interesów prywatnych, robot Królewskich i prywatnych, handlu i przemysłu, ogłoszeniem stanu oblężenia, nie ścieśnia się.

*Włochy*. — Na posiedzeniu piemonckiej izby Deputowanych 2go b. m., Minister *Pinelli* oświadczył, że powody wstrzymujące gabinet od planów wojennych, wyłuszczy tylko przed komitetem tajnym izby. Na interpelację względem pośrednictwa niemieckiej władzy centralnej, Minister odpowiedział, że prócz pośrednictwa Anglii i Francji, rząd innego pośrednictwa nie przyjmie.

*Rozmaitości*. — Przed kilku dniami w menażerji *PP. Hillyer i Barton* w *Huddersfield*, chłopczyzna zbliżył się do klatki małpy, aby jej podać kilka orzechów; małpa porwała dziecko za rękę, i ugryzła mu trzy palce; stróż menażerji na powstały krzyk, przyskoczył natychmiast, ale kalektwu dziecka nie można było poradzić; dzikie zwierze, w celu zapobieżenia dalszym podobnym wypadkom, natychmiast zostało zabite. — Jeden z nauczycieli domowych, zwykł był mawiać do ucznia swego o pożyczającym lichwiarzu: „Służy ci w czasie teraźniejszym, pożyczca ci w trybie warunkowym, żąda zwrotu w trybie rozkazującym, a w ostatku zrujnuje cię w czasie przyszłym.”

## DONIESIENIA.

**PLASZCZ** elkami podszyty, jest do sprzedania za bardzo umiarkowaną cenę. Wiadomość u Rządcy Hotelu *Krakowskiego*.



W dniu 21 b. m. o godz: 10 z rana, sprzedane będą przez publiczną licytację, 4ry **STATKI WODNE**, zwane *Łodzie Żaglowe*, stojące na rzece *Narwi* pod Nowym Dworem, gdzie każdego czasu obejrzone być mogą. Sprzedaż odbywać się będzie w Kancelarji Stacji *Statków Żaglowych* w Nowym Dworze, za gotowe pieniądze, zaraz po przybiciu do rąk dyrygującego sprzedają, płacić się mające.

O 4ry mile od *Warszawy*, potrzebna jest **ROBIETA** w średnim wieku, do 4ro-letniego Dziecka, umiejąca *Kobiece roboty*; niech zgłosi się w jak najprędszym czasie na *Nowy-swiat* pod Nr 1260, dom *W. Domański*, w oficynie na lewo.

Wczoraj w przechodzie z Izby *Obrachunkowej* przez *Nowy-swiat*, między godziną 2gą a 3cią, zgubionym został **DOWÓD** *Szlachectwa Miziewiczów*. *Laskawy Znalazca* raczy takowy oddać *Szwajcarowi* w Izbie *Obrachunkowej*, za które obok wdzięczności, otrzyma nagrodę.

Dziś rano zimna stopni 3. Wczoraj w południe 1.  
**TEATR ROZM.** Dziś, *Dwaj Mężowia*. *Familja Riquebourg*.  
 Artykuł 213.

**TEATR WIELKI.** Jutro, *Balet Dwaj Złodzieje*, i...